

**Protokół z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
z dnia 24.10.2023r. od godz. 15.30 w Auli Szkoły Podstawowej w Białych Błotach, ul. Czysta 1A**

W posiedzeniu uczestniczyli Przewodnicząca Magdalena Sznajder, radna Katarzyna Tomicka, radny Łukasz Wyszomirski, sołtys Sebastian Tomicki, mieszkańcy.

Magdalena Sznajder Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji powitała zebranych, odczytała pouczenie dotyczące ochrony danych osobowych oraz sprawdziła listę obecności. Poinformowała, że do Komisji wpłynęła petycja mieszkańców ul. Żaków w sprawie utwardzenia kostką drogi gruntowej.

Radny Łukasz Wyszomirski odczytał treść petycji.

Mieszkancka powiedziała, że była w Referacie Inwestycji, rozmawiała z kierownik, z pracownikami, zaprosiła również radnych na wizję lokalną, żeby zobaczyli jak to w terenie wygląda. Dodała, że wniosek był kierowany do wójta i do Komisji Budżetu i Finansów z prośbą o wpisanie tej inwestycji do budżetu. Przewodniczący Rady Gminy skierował petycje do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Radny Łukasz Wyszomirski powiedział, że 6.10.2023r grupa radnych z Białych Błot złożyła wniosek o ujęcie w projekcie budżetu na rok 2024 m.in. budowę ulicy Żaków w Białych Błotach. Wójt po analizie wszystkich takich wniosków do 15.11. przedstawia projekt budżetu na kolejny rok. Dlatego powinniśmy poczekać do 15.11. bo jest to zgłoszone.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder powiedziała, że należy tę petycję przesłać do Komisji Budżetu, aby zajęła się tą sprawą. Poddała to pod głosowanie.

Głosowanie:

Radna Magdalena Sznajder – ZA

Radna Katarzyna Tomicka – ZA

Radny Piotr Mądrzyński – nieobecny

Radny Łukasz Wyszomirski dodał, że wnioski składane przez mieszkańców na zebraniach wiejskich powinny być wiążące dla radnych, czyli reprezentantów, którzy na tej podstawie zgłaszają do wójta co mieszkańcy chcą. Dlatego warto przychodzić na zebrania wiejskie. Dodał jeszcze, że Białe Błota zgłaszają zawsze tak dużo ulic, one będą robione, ale może się tak zdarzyć, że któreś wypadną z tego budżetu i przejdą na lata kolejne.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder dodała, że w pierwszej kolejności powinny być robione ulice główne, zbierające inne ulice po bokach. Ul. Żaków jest ulicą ślepą i uważa, że takie drogi powinny być w ostatniej kolejności robione. Nie są zrobione ulice, którymi jeżdżą autobusy z dziećmi, główne ulice w sołectwach nie są zrobione. Dlatego takie ślepe ulice powinny być robione jako ostatnie, aczkolwiek można by było ją do tego czasu utwardzić kruszywem.

Radny Łukasz Wyszomirski powiedział, że gdyby się okazało, że w przyszłorocznym budżecie nie będzie tej ulicy to można zawniekskować o utwardzenie tej ulicy bazaltem. Jesteśmy dzisiaj po Komisji Rewizyjnej i była dyskusja na temat utwardzania. Urząd Gminy zakupuje kruszywo bazaltowe i po ubiciu tego droga jest bardzo dobrze utwardzona, nie stoi w niej woda.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder powiedziała, że dobrym pomysłem byłby taki wniosek, żeby te małe ulice uzupełniać tym bazaltem. Możemy nawet jako Komisja z takim wnioskiem wystąpić do Kierownika Referatu Dróg Michała Kostkowskiego o utwardzenie ul. Żaków bazaltem.

Mieszkanca dodała, że będzie się też kontaktowała, żeby poszło oficjalne pismo do właścicieli działek przyległych o wystawienie samochodów, którego dnia Kierownik Referatu Dróg przewiduje równanie drogi.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder zarządziła przerwę.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder przedstawiła następną sprawę. Do komisji wpłynęła petycja o poparcie decyzji w sprawie usunięcia i zlikwidowania miejsca, gdzie w tej chwili firma Maxfly prowadzi swoją działalność gospodarczą.

Właściciel firmy odniósł się do petycji, zostały w niej wymienione dni kiedy urządzenie działało i był hałas. Nie zgodził się z tym. Powiedział, że urządzenie nigdy tyle godzin w ciągu nie pracowało. Maksymalny czas pracy w niedziele to 1,5 godziny, a w dni tygodnia do godziny.

Właściciel firmy powiedział, że rozumie tę petycję, wie jak to wygląda ze strony mieszkańców, ale jest problem, który nie był ruszony od początku, czyli stosunek wójta do naszej sytuacji. Gmina atakuje osobę, która nam dzierżawi teren. Wprowadzając mieszkańców w błąd tym, że my mamy tam zlokalizowaną budowlę. Do tej pory nie było żadnej decyzji, która by prawomocnie wskazywała na to, że jest to budowla. Jeśli taka decyzja by była to przysługuje nam prawo odwołania się lub wytłumaczenia lub zmiany konstrukcji takiego obiektu. Wójt od samego początku wydając komunikat na swojej stronie naraził nas na bardzo duże koszty, m.in. marketingowe. Ten biznes prowadzimy od 11 lat, na początku w Prądkach. Był tam zlokalizowany ten sam tunel, jeżeli chodzi o osprzęt. Jest inna obudowa tego tunelu, czyli miejsce, w którym się wykonuje loty i zaplecze techniczne. I cała sprawa prawdopodobnie toczy się o to zaplecze techniczne. Sam tunel jest urządzeniem. Problem jest taki, że my realizując inwestycję w tym miejscu nie wystosowaliśmy żadnego pisma do wójta, bo nie mieliśmy takiego obowiązku. Zlokalizowaliśmy tę maszynę na tym terenie i cała sytuacja toczy się teraz o hałas. Mierzylimy ten hałas jeszcze zanim zastosowaliśmy panele wygłuszające. Ten hałas w najbliższych możliwych miejscach, gdzie są zabudowania nie

przekraczał norm, które są dozwolone. Wiemy jakie to są normy, bo przez 10 lat pracowaliśmy w Prądkach i ten tunel w Prądkach był dwa razy bardziej hałaśliwy niż ten, który mamy teraz. Dzięki temu, że mamy nowocześniejszą konstrukcję jest ciszej. Cała ta petycja jest niezasadna, ponieważ jest zbudowana na podstawie oszczerstwa i pomówienia, które jest zrobione w naszą stronę przez wójta. To nie jest tak, że my tam na siłę chcieliśmy się pojawić i zrobić psikusa wszystkim w koło, uciec z Prądek, bo też takie były słuchy. W Prądkach tunel mógł stać i mógł dalej pracować. Mieliśmy tam sprawę, którą wygraliśmy w dwóch instancjach. Był tam na wizji lokalnej biegły, który mierzył poziom hałasu i był sędzia, który przyglądał się sprawie. Mieliśmy wtedy dwa razy głośniejszy tunel niż ten, który jest zlokalizowany w tej chwili w Kruszynie. Chcielibyśmy znaleźć jakieś wspólne stanowisko, możemy to zrobić w taki sposób, że ta maszyna będzie zabudowana i emisja hałasu z tych wentylatorów nie będzie dalej uciekać. Jest to tak zrobione w innych naszych lokalizacjach. Tylko nie w taki sposób, że mamy cały czas kłody pod nogi rzucone. Teraz 20 000 zł jest kary dla właściciela gruntów za to, że nas nie wyrzucił stamtąd. To pewnie będzie się toczyć jeszcze latami, ale my nie odpuścimy gminie, wójtowi takich oszczerstw i pomówień. Pracujemy w tej gminie od 20 lat, jesteśmy w jakiś sposób zżyci, nawet jakieś różne charytatywne akcje promowaliśmy. A tu takie rzeczy się dzieją, zamiast jakiś dialog to od razu jest afera.

Mieszkancka powiedziała, że nie przyszli tutaj rozmawiać o intencjach, bo tego nie da się zmierzyć, o tym co ktoś komuś powiedział tylko o konkretach. Przyszli dowiedzieć się na jakim etapie są postępowania, jakie prace zostały powzięte w związku z dokumentacją, z postanowieniami wójta.

Właściciel firmy powiedział, że od tych postanowień odwołali się do SKO.

Mieszkancka dodała, że chcemy się dowiedzieć na jakim to jest etapie. Co było przez gminę do tej pory zrobione i co będzie robione? Mówimy o konkretach i o faktach.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder odpowiedziała, że na dzisiejszą komisję został zaproszony przedstawiciel urzędu, który mógłby te sprawy wyjaśnić. Otrzymaliśmy od Sekretarza Gminy Białe Błota pismo.

Mieszkancka powiedziała, że rozmawiała z Kierownikiem Referatu Gospodarki Przestrzennej Natalią Zielińską i nie dostała takiego zaproszenia a chętnie by przyszła.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder powiedziała, że Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Natalia Zielińska została zaproszona, nie dostała zgody od wójta, by tu przyjść. Powiedziała, że Komisja przeanalizowała sobie tę petycję i przeanalizowała pismo od wójta i nie będzie wchodziła w kompetencje wójta, który już tą sprawą się zajął. W związku z tym Komisja nie będzie zabierała głosu w tej sprawie, ponieważ wójt nie zaprosił nas do jakichkolwiek rozmów w tej sprawie. Pozostawiamy sprawę do rozstrzygnięcia wójtowi. Skoro wójt rozpoczął procedowanie tej sprawy to powinien ją zakończyć.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder zarządziła przerwę.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder przedstawiła kolejną sprawę. Do Komisji wpłynął wniosek mieszkańców ulicy Słowiczej, którzy zwrócili się do komisji z prośbą o zabudowanie zadaszenia oraz zamknięcie śmietników przy ul. Łochowskiej. Komisja zapoznała się z tym wnioskiem. Na posiedzenie nie przybył nikt z mieszkańców, jednak wiemy jaki to jest problem.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder poddała wniosek pod głosowanie.

Głosowanie:

Radna Magdalena Sznajder – ZA

Radna Katarzyna Tomicka – ZA

Radny Piotr Mądrzyński - nieobecny

Wniosek został uznany za zasadny.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder dodała, że na następnym posiedzeniu komisji będzie rozpatrywana skarga mieszkanki na wójta, oraz skarga mieszkanki na Dyrektora Szkoły Podstawowej w Łochowie.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder zakończyła posiedzenie komisji.

Protokół na podstawie nagrania sporządziła: Natalia Kuffel

Przewodnicząca Komisji

Magdalena Sznajder